

UZASADNIENIE

F. M. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od miesiąca czerwca 2013 r. do połowy miesiąca lipca 2013 r. w P. przy ul. (...) woj. (...), w miejscu swojego zamieszkania działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił N. B. łącznie nie mniej niż 40 gramów marihuany, osiągając z tego korzyści majątkową w kwocie łącznej nie mniejszej niż 1200 zł, tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

II. w okresie od miesiąca maja 2013 r. do dnia 09 października 2013 r. w P. przy ul. (...) woj. (...), w miejscu swojego zamieszkania, działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, nie mniej niż 40 krotnie udzielił innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że środkiem tym częstował M. M. (1), tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

III. w miesiącu czerwcu 2013 r. w P. przy ul. (...) woj. (...), w miejscu swojego zamieszkania działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, udzielił innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że środkiem tym poczęstował N. B., tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

IV. w dniu 09 października 2013 roku w P. przy ul. (...) woj. (...), w miejscu swojego zamieszkania działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał znaczne ilości środka narkotycznego w postaci marihuany zapakowanej w 26 torebek foliowych z zapięciem strunowym tzw. dilerek o wadze łącznej 14,58 i 3,07 grama nett, tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

V. w okresie czasu od 21 marca 2013 r. w P. przy ul. (...) woj. (...), w miejscu swojego zamieszkania działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał cztery sadzonki konopi indyjskiej, które to sadzonki następnie przesadził na przedmieścia miasta P. gdzie do maja 2013 r. sadzonki te pielęgnował poprzez podlewanie i nawożenie, przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, tj. o czyn z art. 63 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

VI. w okresie od miesiąca czerwca 2012 roku do miesiąca lipca 2012 roku w P. woj. (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił M. I. środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 20 gram osiągając z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 550 zł., tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

VII. w 2012 roku w P. woj. (...) przy ul. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej trzykrotnie udzielił T. Ś. (1) środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 3 gramy osiągając z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 90 zł., tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

VIII. w miesiącu czerwcu 2013 roku w P. woj. (...) przy ul. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej trzykrotnie udzielił T. Ś. (1) środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 2 gramy osiągając z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 60 zł., tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

IX. w 2013 roku w P. woj. (...) przy ul. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru usiłował udzielić innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że środkiem tym częstował K. G. lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi odmowę wymienionego, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

X. w miesiącu lipcu 2013 roku w P.woj. (...) przy ul. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru trzykrotnie udzielił innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że środkiem tym częstował T. Ś. (1), tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

XI. na przełomie miesiąca lipca 2013 r. i sierpnia 2013 r. w P. woj. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił N. N. środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 3 gramy osiągając z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 90 zł., tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

XII. na przełomie miesiąca lipca 2013 r. i sierpnia 2013 r. w P.woj. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru około 5-cio krotnie udzielił innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że środkiem tym poczęstował N. N., tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

XIII. w miesiącu sierpniu 2013 roku w miejscowości W. gm. S. woj. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii usiłował udzielić innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że środkiem tym częstował M. B. lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę wymienionego, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

XIV. w okresie miesiąca lutego 2013 roku do października 2013 roku w P. woj. (...) przy ul. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru kilkakrotnie udzielił innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że środkiem tym częstował E. W., tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

XV. w okresie od 2010 roku do miesiąca grudnia 2012 roku w P. woj. (...) przy ul. (...) na terenie galerii (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kilkanaście razy usiłował udzielić M. M. (2) środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 10 gram, proponując mu zakup tegoż środka, a nadto latem 2012 roku w P. Tryb. u zbiegu ulic (...) w zamian za wcześniej pożyczone pieniądze w kwocie 200 zł. również usiłował udzielić wymienionemu nieustaloną ilość narkotyku marihuany, przy czym mógł osiągnąć z tego tytułu korzyść majątkową łączną w kwocie nie mniejszej niż 500 zł. lecz zamierzonego czynu nie osiągnął z uwagi na odmowę wymienionego, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

XVI. w okresie od miesiąca kwietnia 2013 roku do początku miesiąca października 2013 roku w P.woj. (...) przy ul. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił M. N. środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej około 50 gram osiągając z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie łącznej około 1500 zł., tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

XVII. w okresie od miesiąca kwietnia 2013 roku do początku miesiąca października 2013 roku w P.woj. (...) przy ul. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z

góry powziętego zamiaru około pięciokrotnie udzielił innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że środkiem tym częstował M. N., tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

XVIII. w okresie od 01 stycznia 2013 roku do 08 października 2013 roku w P. woj. (...) przy ul. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru około dwukrotnie udzielił innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że środkiem tym częstował T. P., tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

XIX. w okresie od 01 stycznia 2013 roku do 08 października 2013 roku w P. woj. (...) przy ul. (...) działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił T. P. środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej około 5 gram osiągając z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie łącznej nie mniejszej niż 100 zł., tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie VII K 324/14:

1. oskarżonego **F. M.** uznał za winnego:

a/ w miejsce czynów zarzucanych w pkt I i III tego, że w okresie od czerwca 2013 roku do połowy miesiąca lipca 2013 roku w P., przy ul. (...) woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy udzielił N. B. nieodpłatnie jednorazowo, a odpłatnie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie mniej niż 40 gramów marihuany z czego uzyskał korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 1.200 złotych,

b/ w miejsce czynów zarzucanych w pkt VIII, X tego, że w okresie od czerwca 2013 roku do lipca 2013 roku w P., przy ul. (...) woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy udzielił T. Ś. (2) trzykrotnie nieodpłatnie, a odpłatnie - działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie mniej niż 2 gramy marihuany z czego uzyskał korzyść majątkową w kwocie 60 złotych,

c/ w miejsce czynów zarzucanych w pkt XI i XII tego, że w okresie od lipca 2013 roku do sierpnia 2013 roku w P., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy udzielił N. N. pięciokrotnie nieodpłatnie, a odpłatnie - działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie mniej niż 3 gramy marihuany z czego uzyskał korzyść majątkową w kwocie 90 złotych,

d/ w miejsce czynów zarzucanych w pkt XVI i XVII tego, że w kwietniu 2013 roku w P., przy ul. (...), woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy udzielił M. N. pięciokrotnie nieodpłatnie, a odpłatnie - działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie mniej niż 30 gramów marihuany z czego uzyskał korzyść majątkową w kwocie 900 złotych,

e/ w miejsce czynów zarzucanych w pkt XVIII i XIX tego, że w okresie od 1 stycznia 2013 roku do 8 października 2013 roku w P., przy ul. (...), woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy udzielił T. P. dwukrotnie nieodpłatnie, a odpłatnie - działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie mniej niż 5 gramów marihuany z czego uzyskał korzyść majątkową w kwocie 100 złotych,

przy czym czyny opisane w podpunktach a, b, c, d, e zostały popełnione w sposób podobny, w krótkich odstępach czasu i wyczerpują dyspozycję art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) w zb. z art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art.

91 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w ilości 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

2. popełnienia czynów zarzucanych w pkt II i XIV przy czym przyjął, że zostały popełnione w krótkich odstępach czasu i w sposób podobny i wyczerpują dyspozycję art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

3. popełnienia czynu zarzucanego w pkt IV z tą zmianą, iż przyjął, że oskarżony posiadał 17,65 gramów netto marihuany czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) i za to na podstawie art. 62 ust 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

4. w miejsce czynu zarzucanego w pkt V tego, że w okresie od 21 marca 2013 roku do maja 2013 roku uprawiał cztery sadzonki konopi indyjskich, przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znaczne ilości ziela konopi innych niż włókniste, czym wyczerpał dyspozycję art. 63 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) i za to na podstawie art. 63 ust 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

5. a/ w miejsce czynu zarzucanego w pkt VI tego, że w okresie od czerwca 2012 roku do lipca 2012 roku w P.woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inną osobę w kwocie nie mniejszej niż 250 złotych ułatwił M. I. użycie nie mniej niż 10 gramów marihuany

b/popełnienia czynu zarzucanego w pkt VII

przy czym czyny opisane w podpunktach a, b zostały popełnione w sposób podobny, w krótkich odstępach czasu i wyczerpują dyspozycję art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) w zw. z art. 91 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności i grzywny w ilości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

6. popełnienia czynu zarzucanego w pkt IX wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) wymierzył oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

7. popełnienia czynu zarzucanego w pkt XIII wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) wymierzył oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

8. w miejsce czynu zarzucanego w pkt XV tego, że w okresie od 2010 roku do grudnia 2012 roku w P., woj. (...) działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował udzielić M. M. (2) kilkunastokrotnie nieustaloną ilość marihuany, w ten sposób że oferował jej sprzedaż, w tym jednokrotnie w zamian za zwolnienie z długu, ale zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę M. M. (2) czym wyczerpał dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) i art. 33 §

2 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w ilości 40 (czterdzieści) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

9. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone w pkt 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu łączną karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

10. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone w pkt 1, 5, 8 jednostkowe kary grzywny połączył i wymierzył oskarżonemu łączną karę grzywny w ilości 100 (sto stawek dziennych) przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

11. na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego F. M. przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 2.440 (dwa tysiące czterysta czterdzieści) złotych;

12. na podstawie art. 70 ust 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 124) orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci suszu roślinnego opisanych szczegółowo w Wykazie dowodów rzeczowych Nr I/546/13 pod poz. 1 na k. 107 akt sprawy przedmiotowej i zarządził ich zniszczenie;

13. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił oskarżonemu F. M. dowód rzeczowy w postaci telefonu opisanego szczegółowo w Wykazie dowodów rzeczowych Nr I/546/13 pod poz. 2 na k. 107 akt sprawy przedmiotowej;

14. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 9 października 2013 roku do dnia 7 lipca 2014 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

15. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.462,84 zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu wydatków, oraz kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem opłat.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego oraz przez oskarżonego.

Obrońca zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając w apelacji wyrokowi: błędy w ustaleniach faktycznych mające wpływ na treść wyroku oraz obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku – Sąd nie będzie w tym miejscu powielał zarzutów obszernej apelacji, omówi je poniżej. W konkluzji obrońca wniósł o zmianę wyroku zgodnie ze złożonymi w apelacji propozycjami, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Oskarżony zaskarżył wyrok w całości na swoją korzyść. W apelacji zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych co do przypisania mu uprawy konopi indyjskich oraz rażącą niewspółmierność (surowość) orzeczonych kar. Z apelacji można wywieść, że wnosił o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzutu z pkt V aktu oskarżenia i o obniżenie orzeczonych kar za poszczególne czyny oraz w konsekwencji obniżenie kary łącznej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego nie jest zasadna. Apelacja obrońcy również nie jest zasadna, ale doprowadziła do zmiany z urzędu zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego.

Co do zarzutów obrońcy związanych z brakiem przypisania oskarżonemu czynów ciągłych (zamiast ciągu przestępstw), to są one chybione. Obrońca podnosił ten zarzut co do przestępstw przypisanych w pkt 1, 2, 5, 6 i 7 wyroku. Intencją obrońcy było ujęcie przestępstw przypisanych w tych punktach jako jeden czyn ciągły (co do przestępstw przypisanych w pkt 3, 4 i 8 wyroku podniósł zarzuty o odmiennym charakterze – przy czym co do przestępstwa przypisanego w pkt 8 wyroku przyjęcie koncepcji obrońcy również pozwałoby na włączenie tego czynu do czynu ciągłego, co Sąd Okręgowy rozważał, ale koncepcję obrońcy generalnie odrzucił – o czym szerzej za chwilę).

Ponieważ przestępstwa odpłatnego i nieodpłatnego udzielania narkotyków (penalizowane przez art. 58 i 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) godzą w dobro ogólnej natury, teoretycznie (a niekiedy praktycznie) możliwe jest

przyjęcie co do nich konstrukcji jednego czynu ciągłego, nawet w przypadku udzielania narkotyków różnym osobom w różnym czasie, ale muszą co do tego zostać spełnione pozostałe przesłanki określone w art. 12 kk – przede wszystkim musi istnieć co do takiego postępowania z góry powzięty zamiar sprawcy. Nie chodzi tu nawet o konkretny plan sprawcy, ale musi on chociażby w ogólnych zarysach z góry zakładać udzielanie narkotyków grupie osób przez jakiś czas. Z taką sytuacją będziemy mieli do czynienia, gdy jakiś zawodowy diler narkotyków z góry założy, że mając dostęp do narkotyku przynajmniej przez jakiś czas będzie gotowy udzielać go odpłatnie i nieodpłatnie przychodzącym do niego osobom (klientom, znajomym). Analiza materiału zgromadzonego w sprawie (na szczęście dla oskarżonego, o czym jeszcze Sąd będzie mówił) nie wskazuje na taką jego postawę. Nie był to zawodowy handlarz śmiercią, gotowy w ramach swej działalności przeprowadzić transakcję z każdym klientem, chcącym nabyć narkotyk. Nie był to również „wyluzowany hipis”, gotów poczęstować skrzętem każdego, kto wpadnie do niego na imprezę. Oskarżony udzielał narkotyku kilkunastu osobom, ale za każdym razem z każdym z nich przy pierwszym (odpłatnym bądź nieodpłatnym) udzieleniu narkotyku połączyło go dyskretne, intymne wręcz porozumienie. Łączył go z nimi pewnego rodzaju „kumpelski” układ polegający na tym, że jeżeli będzie miał przy sobie narkotyk i jeżeli taki „kumpel” go poprosi, to jemu konkretnie będzie gotów odsprzedać działkę narkotyku, a niekiedy za darmo poczęstować go narkotykiem. **Dlatego za każdym razem co do każdej z tych osób zamiar oskarżonego powstawał odrębnie.** Oskarżony nie zakładał z góry (nawet w ogólnych zarysach), że poczęstuje każdego znajomego (tym bardziej obcego) narkotykiem, albo że mu go odsprzeda. Dopiero gdy doszło do takiego pierwszego indywidualnego kontaktu, gdy doszło między oskarżonym, a taką osobą (z kręgu jego znajomych) do „przełamania pierwszych lodów” i nawiązania nici porozumienia, oskarżony nabywał co do tej konkretnej osoby ogólnego zamiaru, że w przyszłości być może ponownie udzieli jej w ramach dyskretnych wzajemnych kontaktów narkotyku. Oskarżony nie prowadził jednak „sklepiku” z narkotykami, nie stał na rogu gotów świadczyć usługi dilerów, nie deklarował zawodowej działalności w tym przedmiocie i nie był od razu gotowy na udzielanie narkotyku każdemu (nawet znajomemu), który go o to w przyszłości poprosi.

Dla ustalenia, czy mamy do czynienia z czynem ciągłym, pomocny jest tzw. test usiłowania, zgodnie z którym nawet przerwanie czynu ciągłego w pewnym momencie (przy pierwszym zachowaniu składającym się na czyn ciągły) pozwoli na postawienie tezy, że oskarżony usiłowałby popełnić cały czyn ciągły, a więc również pozostałe zachowania składające się na ten czyn. Przykładowo, przerwanie działalności zawodowemu dilerowi mającemu przygotowane na sprzedaż kilkadziesiąt porcji konsumenckich narkotyku już przy pierwszej transakcji pozwalałoby na postawienie tezy, że miał on zamiar pozostałe porcje sprzedać (nawet z góry nie określonym jeszcze osobom). Jednak zastosowanie tego testu wobec oskarżonego w naszej sprawie powoduje, że koncepcja apelanta nie wytrzymuje krytyki. Przykładowo, nie sposób zgodzić się z tezą, że przerwanie działalności oskarżonego w styczniu 2013 roku, kiedy to udzielił narkotyku T. P. przerwałoby jednocześnie usiłowanie takiego udzielenia narkotyku N. B., z którym pierwszy taki kontakt związany z udzieleniem narkotyku oskarżony nawiązał w czerwcu 2013 roku. Te przykłady można by mnożyć. Oskarżony nie miał nawet w zarysach założonego takiego planu postępowania co do wszystkich tych osób, którym narkotyku udzielił. Dlatego jego zachowania – ujęte przez Sąd Rejonowy w ciągu przestępstw – nie mogą stanowić jednego czynu ciągłego obejmującego udzielanie narkotyków różnym osobom. Z tych powodów omówione zarzuty apelanta nie są trafne.

Na zakończenie tego wątku Sąd Okręgowy pragnie zaznaczyć, że przyjęcie, iż oskarżony był takim zawodowym dilerem gotowym z góry udzielać narkotyków dużej grupie osób powodowałoby, że wymierzona mu kara byłaby rażąco łagodna i choć Sąd Okręgowy z uwagi na kierunek apelacji nie mógłby jej podwyższyć, to jednak nie obniżyłby jej ani o jotę nawet przy przyjęciu konstrukcji czynów ciągłych. Ponieważ – jak to wcześniej zaznaczono na szczęście dla oskarżonego – tak nie było, to co prawda nie przyjęto forsowanej przez apelanta koncepcji czynów ciągłych, ale postawiło to też oskarżonego w o tyle lepszym świetle, że Sąd Okręgowy (z pewnych względów, o których szerzej w dalszej części uzasadnienia) znalazł jeszcze pole do obniżenia wymiaru kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonego (zmiana ta, choć niewielka, ma kolosalne znaczenie dla oskarżonego, bo umożliwia mu już teraz ubieganie się o warunkowe przedterminowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności z uwagi na zaliczenie na poczet tej kary okresu tymczasowego aresztowania w sprawie).

Chybione są zarzuty podniesione w obu apelacjach, związane z błędną oceną dowodów i błędnym ustaleniem faktycznym oraz nie wzięciem pod uwagę całości materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie co do uprawiania przez oskarżonego konopi indyjskich. Zarzuty te zostaną omówione łącznie, są one bowiem tożsame.

W/w zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz błędnej oceny dowodów nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całokształt ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprubuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

W szczególności co do uprawy konopi indyjskich, Sąd Rejonowy prawidłowo oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego składanych na pierwszym etapie postępowania przygotowawczego. Zaprezentowana na późniejszym etapie śledztwa i na etapie sądowym linia obrony, z godnie z którą oskarżony miał wymyślić wersję uprawy w/w sadzonek, aby nie podawać tożsamości swojego dostawcy, gdyż nie chciał nikogo pomawiać, nie wytrzymuje krytyki i nie jest logiczna. Doświadczenie wyprowadzone z rozpoznania dziesiątek już spraw związanych z czynami penalizowanymi przez ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii podpowiada, że w takich sytuacjach podejrzani stosują jeden, prosty i nie powodujący dla nich żadnej dodatkowej odpowiedzialności wybieg, polegający na twierdzeniu, że narkotyk nabyli od nieznanego i nieustalonego dilerza, z którym skontaktowali się w jakimś ciemnym miejscu na jakimś mało uczęszczanym skrzyżowaniu i którego personaliów nie znają. Ponadto, wersja oskarżonego prezentowana później jest o tyle nielogiczna, że przecież podczas trzeciego przesłuchania oskarżony podawał już (choć ogólnikowo), od kogo nabywał narkotyki. Czyżby nagle przestał się bać? – jest to niedorzeczne. Oskarżony nie działał w celu zminimalizowania swojej odpowiedzialności składając wyjaśnienia o uprawie sadzonek konopi indyjskich, bo przecież właśnie na podstawie tych wyjaśnień postawiono mu dodatkowy zarzut (ujęty w pkt V aktu oskarżenia). Nie mógł nikogo chronić, skoro na późniejszym etapie podawał okoliczności nabywania narkotyku. Poza tym wiedział, że może odmawiać udzielania odpowiedzi na pytania, bo już w pierwszych wyjaśnieniach co do części pytań z tego prawa skorzystał – zatem skoro umiał w czasie pierwszych przesłuchań chronić pewne osoby, którym udzielał narkotyku, poprzez odmowę wyjaśnień w tym zakresie, to nielogiczne jest, że tak samo nie postąpił co do swojego dostawcy, a zamiast tego sam obciążył się powodując stawianie dodatkowego zarzutu związanego z uprawą konopi indyjskich. Jak wyżej wykazano oskarżony nie mógł działać ze strachu przed tym dostawcą, bo późniejsze składanie na ten temat wyjaśnień i doprowadzenie poprzez złożenie wyjaśnień o uprawie sadzonek konopi indyjskich do rozszerzenia stawianych mu zarzutów czynią tą wersję nielogiczną. Co do braku przypisania oskarżonemu wytwarzania narkotyku z uprawianych sadzonek – to uprawa tych roślin nie jest równoznaczna z ich przetwarzaniem w celu pozyskania suszu, tych czynności (które stosowane są w późniejszej fazie produkcji narkotyku) oskarżony wcale nie musiał dokonywać, nie jest to równoznaczne i nie zawsze tak jest, że osoba, która pielęgnuje sadzonki konopi indyjskich potem dokonuje ich zbioru i przetwarza je na susz. Dlatego Sąd Rejonowy prawidłowo postąpił, że oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego z pierwszej fazy postępowania przygotowawczego i przypisał mu przestępstwo polegające na uprawie sadzonek konopi indyjskich.

Chybione są zarzuty obrońcy związane z przypisanym w pkt 3 wyroku posiadaniem przez oskarżonego znacznej ilości marihuany.

Zachowanie to nie może być – wbrew sugestiom obrońcy – potraktowane jako współukarany czyn następczy do przypisanego w pkt 4 wyroku przestępstwa uprawy konopi indyjskich. Pamiętać bowiem należy, że ustawodawca odróżnia i oddzielnie penalizuje trzy różne fazy produkcji tego narkotyku – uprawę i zbiór konopi indyjskiej (penalizowaną przez art. 63 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), wytwarzanie narkotyku (penalizowane przez art. 53 w/w ustawy) i posiadanie narkotyku (penalizowane przez art. 62 w/w ustawy). Ustawodawca wyraźnie oddziela te fazy produkcji narkotyku, traktując je odrębnie. O ile logiczne jest, że ktoś, kto wytwarza narkotyk, na ogół (o ile

nie dochodzi między sprawcami do jakiegoś podziału technicznych faz produkcji) w pewnym momencie produkcji staje się jego posiadaczem (ma w rękę przedmiot, który po przejściu kolejnych faz produkcji - takich jak suszenie ziela, jego ciecicie, porcjowanie - w pewnej chwili dosłownie w dłoniach wytwórcy staje się końcowym produktem narkotycznym, a tym samym znajduje się w posiadaniu wytwórcy), to już nie jest to takie oczywiste w wypadku uprawy konopi indyjskich. Wolą ustawodawcy konopie indyjskie – zanim nie zostanie z nich wytworzona marihuana w formie nadającego się do konsumpcji suszu – nie są narkotykiem w rozumieniu art. 62 w/w ustawy, tylko roślinami, których uprawa jest odrębnie penalizowana. Czym innym jest sama uprawa i zbiór, a czym innym „doprowadzenie” zebranego ziela do stanu, w którym nadaje się do użycia, jako środek odurzający. Samo ziele konopi po jego ścięciu nie stanowi jeszcze środka odurzającego. Dopiero susz jest wykorzystywany jako taki środek (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 czerwca 2012 roku II AKa 177/12 , opubl. OSA/Kat. 2012 nr 3, poz. 16, KZS 2012 nr 10, poz. 96, Legalis).

Dlatego o ile logiczne jest, że posiadanie narkotyku jest naturalnym i wręcz koniecznym następstwem jego wytworzenia (dlatego przestępstwo posiadania marihuany jest współukaranym czynem następczym w stosunku do przestępstwa wytwarzania tej samej marihuany, którą jej wytwórca posiada), to nie można powiedzieć, że zawsze następstwem uprawy konopi indyjskich jest posiadanie marihuany. Zatem przestępstwo posiadania marihuany nie jest współukaranym czynem następczym w stosunku do przestępstwa uprawy konopi indyjskich, albowiem pomiędzy tymi dwoma przestępstwami istnieje ogniwo pośrednie – penalizowane odrębnie przestępstwo wytwarzania narkotyku. Tymczasem oskarżonemu nie przypisano przestępstwa wytwarzania marihuany, nawet nie poczyniono takich ustaleń faktycznych – ustalono, że uprawiał konopie indyjskie, ustalono, że posiadał marihuane, ale nie ustalono, że dokonywał czynności sprawczych polegających na wytwarzaniu marihuany (a więc, że zbierał plon, suszył odpowiednie części ziela, ciął je, przetwarzał, porcjował). Przecież z uwagi na kierunek apelacji nie będzie już można przypisać oskarżonemu takich zachowań (skoro ani mu ich nie zarzucono, ani nie przypisano, ani nie poczyniono dotąd takich ustaleń).

Tym samym brak jest podstaw do potraktowania przypisanego mu w pkt 3 wyroku przestępstwa posiadania marihuany jako czynu współukaranego co do przypisanego mu w pkt 4 wyroku przestępstwa uprawy konopi indyjskich.

Sąd Rejonowy słusznie uznał, że czyn przypisany w pkt 3 wyroku powinien być kwalifikowany z art. 62 ust. 2 ustawy o narkomanii, jako posiadanie znacznej ilości narkotyku. Oskarżony posiadał 17,65 grama marihuany. Ustalenie, czy jest to znaczna ilość narkotyku zależy od odpowiedzi, czy ilość ta pozwoli na wywołanie jakiegoś odczuwalnego efektu odurzenia u co najmniej kilkudziesięciu osób. Dlatego chybiony jest pogląd, że za dawkę typową dla odurzenia marihuaną uznaje się porcję o wadze 1 grama (i Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim poglądu tego nie aprobuje nie zgadzając się z powoływanym przez apelanta wyrokiem). Nie chodzi bowiem o stan silnego odurzenia, tylko o minimalną dawkę konsumencką, pozwalającą na odczucie wpływu narkotyku na organizm człowieka (taką, po którą przeciętnemu użytkownikowi marihuany oplać się sięgnąć, aby choć minimalny efekt działania narkotyku odczuć). W orzecznictwie dla marihuany przyjmuje się tu różne wartości, lecz na ogół zdecydowanie niższe niż zaproponowane w apelacji, np 0,1 grama (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 lutego 2015 roku, II AKa 30/15) albo 0,17 grama (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 grudnia 2013 roku, II AKa 422/13). Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim podziela pogląd, że dawką taką jest 0,3 grama, albowiem został on oparty o rzetelne badania kryminalistyczne przeprowadzone przez naukowców w środowiskach osób używających tego narkotyku, a także w oparciu o analizę danych z wielu akt spraw tzw. narkotykowych i zawartych w nich opinii biegłych (por. wyrok w sprawie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 lutego 2013 roku w sprawie II AKa 1/13 i powołane w uzasadnieniu tego wyroku dzieło W. Krawczyk i inni (w:) Badania narkotyków. Część II, Problemy Kryminalistyki 243/13). Tym samym ilość posiadanego przez oskarżonego narkotyku pozwoliłaby na realne użycie go i odczucie jakiś skutków jego działania przez 58 osób ($17,65 / 0,3 = 58,82$), a zatem przez kilkadziesiąt osób. Dlatego Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż oskarżony posiadał znaczną ilość narkotyku.

Chybiony jest zarzut obrońcy błędu w ustaleniach faktycznych, podniesiony co do przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt 8 wyroku. Sąd Okręgowy nie podziela poglądu apelanta, jakoby przestępstwo to powinno

zostać zakwalifikowane jako przypadek mniejszej wagi. Cóż z tego, że wobec nieustalenia ilości proponowanego narkotyku należy przyjąć jego minimalny poziom, co z tego, że czyn ten nie wyszedł poza stadium usiłowania, skoro oskarżony przez okres dwóch lat kilkanaście razy oferował sprzedaż narkotyku wskazanej w tym czynie osobie będącej znajomym oskarżonego. Wielokrotność zachowań oskarżonego, długi czas trwania tego czynu ciągłego, oraz sposób działania sprawcy, który był uporczywy, wręcz namolny niczym nachalny akwizytor sprawia, że nie można tego przypadku traktować jako przypadek mniejszej wagi – wykluczają to w/w okoliczności czynu i sposób działania sprawcy podnoszące społeczną szkodliwość tego czynu.

Poniżej omówiony zostanie zarzut obrońcy co do nie wzięcia pod uwagę całości materiału dowodowego i nie uwzględnienia wszystkich okoliczności w zakresie rozstrzygnięcia o karze łącznej zawartego w pkt 9 wyroku oraz zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonych kar jednostkowych i kary łącznej, podniesiony w apelacji oskarżonego. Ponieważ zarzuty te, choć inaczej sformułowane, w istocie sprowadzały się do osiągnięcia tego samego celu, tj. złagodzenia kar oskarżonemu, zostaną omówione łącznie.

Zarzuty te są bezzasadne. Dokonując ustaleń co do warunków osobistych i właściwości oskarżonego Sąd Rejonowy nie pominął żadnej istotnej i mogącej mieć wpływ na wyrok okoliczności łagodzącej, zaś te okoliczności, na które wskazują apelanci, nie są żadnymi nadzwyczajnymi warunkami, które mogłyby rzutować na wymiar kary. Dlatego orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe i kary łączne nie nosiły cech rażącej niewspółmierności (surowości). W szczególności nie ma niczego nadzwyczajnego w tym, że oskarżony – młody i zdrowy mężczyzna – podejmuje naukę i systematycznie uczęszcza na zajęcia i że podejmuje pracę. W społeczeństwie polskim w XXI wieku to ciągle standard zachowania, właśnie takiej postawy należy oczekiwać od młodego i zdrowego człowieka wkraczającego w dorosłość. Przecież w naszym społeczeństwie ciągle jeszcze nie uznajemy za normę przebywania przez dorosłych mężczyzn w domu mamusi i pozostawanie do późnej czterdziestki na jej wikcie i opierunku, ani życia jedynie na zasiłku świadczonej przez państwo i poświęcanie się głównie dbaniu o zastępowalność pokoleń. Normą jest właśnie to, że młody człowiek stara się, w miarę swych możliwości fizycznych i intelektualnych, zrobić coś sensownego ze swoim życiem. Oskarżony tą normę spełnia w zaledwie dostatecznym stopniu, jego osiągnięcia bynajmniej nie zachwycają, zatem wskazywane przez apelanta okoliczności nie mogą mieć istotnego wpływu na wymiar orzeczonej kary i na warunkowe zawieszenie jej wykonania. Kolejna „okoliczność łagodząca”, wskazywana przez apelanta, wręcz zaskakuje – otóż coż to jest za zasługa oskarżonego, że przebywając w Tymczasowym Areszcie w związku ze stosowaniem środka zapobiegawczego w tej sprawie wykazywał bardzo dobrą postawę i był nagradzany. To, że oskarżony – po tym jak już został poddany reżimowi tymczasowego aresztowania, był nieustannie kontrolowany, otoczony przez strażników, poddany regulaminowi, którego łamanie mogło spowodować przykre konsekwencje i dolegliwości - raczył się do tych warunków dostosować i zasłużyć na jakąś nagrodę, to naprawdę nic nadzwyczajnego, a już na pewno nie jest to osiągnięcie, którym można by pochwalić się w dobrym towarzystwie. Ten argument przypomina przechwalanie się szkolnego urwisa, który wysłany przez nauczycielkę do konta powołuje się, że jak już w tym kącie stał, to był bardzo grzeczny. W dodatku oskarżony był tymczasowo aresztowany przez dziewięć miesięcy – wytrzymanie presji regulaminu tymczasowego aresztowania przez ten stosunkowo niedługi okres jeszcze nie świadczy o tym, że oskarżony na trwale zmienił swoją postawę i stał się wzorowym obywatelem. Nie jest to zatem okoliczność, która mogłaby wpłynąć łagodząco na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego. Ostatni z tej serii argumentów ma polegać na tym, że oskarżony podjął przestępcze działania jedynie w zakresie marihuany, a więc tzw. narkotyku „miękkiego”. Ten argument jest najbardziej sensowny, ale nie może wpłynąć na zmianę zaskarżonego wyroku, bo został już dostatecznie wzięty pod uwagę przy wyrokowaniu przez Sąd Rejonowy, co spowodowało wymierzenie oskarżonemu kar w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Sąd Okręgowy zapewnia apelanta, że gdyby oskarżony posiadał taką samą ilość narkotyków „twardych”, takie same ilości narkotyków „twardych” sprzedawane były przez niego takiej samej ilości osób, jak oskarżony czynił to z marihuaną, to orzeczona kara byłaby wielokrotnie surowsza.

Dlatego nie sposób podzielić zarzutów oskarżonego i jego obrońcy co do orzeczenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Oskarżony działał w bardzo długim okresie czasu, wykazał utrwalone już lekceważące podejście do porządku prawnego, dlatego nie zasługuje na łaskę warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w pewnym zakresie zmienił na korzyść oskarżonego zaskarżony wyrok. Poniżej zostanie to omówione.

Apelant marginalnie dotknął jednego z problemów, które z urzędu dostrzegł Sąd Okręgowy, a mianowicie podnosił zarzut błędnego powoływania w podstawie skazania zarówno art. 12 kk i art. 91 kk. Apelant niesłusznie i nietrafnie wywodził stąd, że zastosowanie art. 12 kk wykluczało stosowanie art. 91 kk i niezasadnie wnosił o przyjęcie czynu ciągłego (co do czynu ciągłego było to już powyżej omawiane). Ale niejako przy okazji poruszył kwestię powoływania w podstawie prawnej skazania dyspozycji art. 91 § 1 kk – jest to oczywiście błąd.

Przepis art. 91 § 1 kk pozwala, w przypadku spełnienia przesłanek w nim określonych, na uproszczone orzekanie o karze. Zamiast za każde z przestępstw, przypisanych sprawcy, wymierzać kary jednostkowe i następnie karę łączną, uznaje się oskarżonego za winnego wielu (co najmniej dwóch) przestępstw, bez potrzeby orzekania kar jednostkowych. Zawsze więc należy oskarżonemu najpierw przypisać popełnienie konkretnych przestępstw, ze wskazaniem ich kwalifikacji prawnej (ale bez powoływania w tym miejscu art. 91 § 1 kk), a następnie wymierzyć za nie jedną karę z powołaniem już art. 91 § 1 kk. Skoro bowiem przepis ten dotyczy zasad wymiaru kary za ciąg przestępstw, to powołać go należy tylko przy podstawie wymiaru kary, a nie przy podstawie kwalifikacji prawnej każdego z czynów przypisanych oskarżonemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 roku, V KK 252/12). Dlatego Sąd Okręgowy wyeliminował z podstawy prawnej skazania za przestępstwa przypisane w pkt 1, 2 i 5 zaskarżonego wyroku art. 91 § 1 kk.

Ponadto Sąd Okręgowy przebudował konstrukcję ciągów przestępstw przypisanych oskarżonemu. Wprawdzie zarzuty sformułowane w wywiedzionym przez obrońcę oskarżonego i przez samego oskarżonego środkiem odwoławczym są bezzasadne, niemniej w wyniku jego złożenia, inicjującego przeprowadzenie postępowania odwoławczego, doszło do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie zastosowania instytucji prawa karnego materialnego, jaką jest ciąg przestępstw. Co prawda kontrola odwoławcza przekonała, iż Sąd I instancji w sposób poprawny zgromadził materiał dowodowy, dokonał właściwych ustaleń faktycznych, a także wyprowadził słuszne wnioski co do winy oskarżonego, niestety dopuścił się obrazy prawa karnego materialnego w zakresie przyjęcia, które z przypisanych oskarżonemu przestępstw mogą stanowić ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk, co miało ewidentny wpływ na treść wyroku.

Przypomnieć zatem należy, że ciąg przestępstw zachodzi wówczas, gdy sprawca popełnia kilka przestępstw, które charakteryzują się jednorodną kwalifikacją prawną (tożsamość kwalifikacji), podobnym sposobem popełnienia, krótkimi odstępami czasu pomiędzy poszczególnymi przestępstwami oraz brakiem przedzielającego je wyroku skazującego, co do któregośkolwiek z nich.

W analizowanym przypadku mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której oskarżony dopuścił się kilkunastu przestępstw, z których część stanowiła czyny jednorazowe, a część czyny ciągłe, oraz część popełniona była w stadium dokonania, a część w stadium usiłowania – i poza tymi kwestiami tworzyły grupy tożsame pod względem kwalifikacji prawnej. Sąd Rejonowy nie włączył wszystkich przestępstw przypisanych oskarżonemu, a różniących się jedynie formą stadialną lub przyjęciem konstrukcji czynu ciągłego lub brakiem tej konstrukcji, do jednego ciągu przestępstw – był to błąd. Dotyczy to przestępstw przypisanych w pkt 6 i 7 wyroku, które powinny wchodzić do jednego ciągu przestępstw wraz z przestępstwami przypisanymi i ujętymi w ciąg w pkt 2 wyroku, oraz przestępstwa przypisanego w pkt 8 wyroku, które powinno być ujęte w jeden ciąg przestępstw wraz z przestępstwami przypisanymi i ujętymi w ciąg w pkt 5 wyroku.

Sąd Najwyższy, jak również Sady Apelacyjne w wielu judykatach w sposób jednoznaczny i niebudzący kontrowersji stwierdzały, że **możliwe jest przyjęcie ciągu przestępstw w sytuacji, gdy jedno lub kilka z nich popełniono jednym zachowaniem, pozostałe zaś w warunkach czynu ciągłego, bowiem i tak czyn ciągły uważa się za jeden czyn.** Chodzi o to, aby przy spełnieniu pozostałych przesłanek możliwym było orzeczenie jednej kary na podstawie przepisu, który znamiona każde z przestępstw wyczerpuje. Przepis zaś art. 12 KK nie modyfikuje ustawowego zagrożenia i podstawą do jej wymierzenia za czyn ciągły będzie ten sam przepis co w przypadku przestępstwa jednorazowego. Zatem reasumując - jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy - "dopuszczenie się przez sprawcę kilku przestępstw, z których jedno było czynem jednorazowym pozostałe zaś czynami ciągłym,

samo przez się nie wyklucza możliwości przyjęcia w odniesieniu do wszystkich tych przestępstw konstrukcji ciągu przestępstw, o których mowa w art. 91 § 1 KK" (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z 2005-11-24, WA 32/05, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karno i Izba Wojskowa rok 2006, Nr 1, poz. 11, str. 60, a także wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 2005-11-29, II AKa 297/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2006, Nr 5, poz. 27, str. 32 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach - II Wydział Karny z 2012-09-06, II AKa 329/12, opubl: www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Podobnie co do przestępstw popełnionych w stadium dokonania i w stadium usiłowania – mogą one wchodzić do jednego ciągu przestępstw. Potwierdził to Sąd Najwyższy w uchwale z 11.8.2000 r. (I KZP 17/00, OSNKW 2000, Nr 7-8, poz. 56), stwierdzając, że "Przestępstwa popełnione w formie dokonania i usiłowania mogą wchodzić w skład jednego ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 KK". Jest to możliwe, gdyż zasadniczą podstawą wymiaru kary za dokonanie i za usiłowanie tego samego typu przestępstwa będzie ten sam przepis części szczególnej Kodeksu Karnego lub innej ustawy (zob. także pogląd K. Buchały i A. Zolla, Kodeks karny, s. 572; A. Zolla, Problemy przestępstwa ciągłego w propozycjach projektu kodeksu karnego, PS 1994, Nr 3, s. 62; A. Marka, Kodeks karny, s. 221; L. Tyszkiewicz, [w:] Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, Kodeks karny, s. 272 oraz przeciwny P. Kardasa, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny, s. 1014).

Ciąg przestępstw (art. 91 § 1 KK) jest instytucją prawa materialnego, więc jego przyjęcie nie jest pozostawione uznaniu Sądu. Pominięcie (nawet częściowe, tak jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie) tej instytucji podczas wyrokowania stanowiło obrazę prawa karnego materialnego mającą wpływ na treść wyroku (por: A. Wąsek w głosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2000 r., I KZP 17/00, zob. OSP 2001, nr 1).

W analizowanej sytuacji zmiana zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie odrębnego wymierzania kar za trzy przestępstwa jednostkowe przypisane w pkt 6, 7 i 8 zaskarżonego wyroku i za dwa ciągi przestępstw z pkt 2 i 5 wyroku i orzeczenie za te wszystkie przestępstwa dwóch kar w ramach dwóch ciągów przestępstw będzie zmianą na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że w tej konkretnej sytuacji oskarżony uniknął odrębnego wymierzenia kary za trzy przestępstwa (co ma ewidentny - korzystny dla oskarżonego - wpływ na wymiar kary łącznej), a jednocześnie jego sytuacja nie mogła ulec pogorszeniu w zakresie wymiaru kary za ciągi przestępstw z uwagi na kierunek apelacji. Przed zmianą zaskarżonego wyroku przy orzekaniu o karze łącznej należało brać pod uwagę osiem kar jednostkowych (w tym trzy orzeczone za ciągi przestępstw i pięć orzeczonych za przestępstwa jednoczynowe). Obecnie, na skutek w/w zmiany, przy orzekaniu kary łącznej należy brać pod uwagę pięć kar jednostkowych (w tym trzy orzeczone za ciągi przestępstw i dwie orzeczone za przestępstwa jednoczynowe) – co obniża górną możliwą granicę orzeczenia kary łącznej. Dlatego Sąd Okręgowy był uprawniony do orzeczenia reformatoryjnego mimo braku zarzutu w tym zakresie, jak bowiem widać jest to zmiana na korzyść oskarżonego (art. 434 § 2 kpk). Zresztą, w analogicznej sytuacji procesowej orzekał już jeden z Sądów Apelacyjnych i również uznał, że dokonanie podobnej zmiany wyroku jest możliwe w wypadku wniesienia apelacji jedynie na korzyść oskarżonego i mimo braku zarzutu w tym zakresie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach - II Wydział Karny z 2012-09-06, II AKa 329/12, opubl: www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w pkt 9 zaskarżonego wyroku i związane z nim rozstrzygnięcie z pkt 14 zaskarżonego wyroku;
- uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej grzywny zawarte w pkt 10 zaskarżonego wyroku;
- uchylił rozstrzygnięcia o wymierzeniu odrębnych kar za przestępstwa przypisane oskarżonemu w pkt 6, w pkt 7, w pkt 8 zaskarżonego wyroku oraz uchylił rozstrzygnięcia o wymierzeniu kar za ciągi przestępstw przypisane oskarżonemu w pkt 2 i w pkt 5 zaskarżonego wyroku;
- ustalił, iż przestępstwa przypisane oskarżonemu w pkt 6, w pkt 7 oraz w pkt 2 zaskarżonego wyroku stanowią jeden ciąg przestępstw i za ten ciąg przestępstw na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o

przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 r. poz. 124) w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

- ustalił, iż przestępstwa przypisane oskarżonemu w pkt 8 wyroku oraz w pkt 5 zaskarżonego wyroku stanowią jeden ciąg przestępstw i za ten ciąg przestępstw, na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 r. poz. 124) w zw. z art. 91 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności i karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;
- na podstawie art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i jednostkowe kary grzywny wymierzone oskarżonemu za przypisane mu przestępstwa i ciągi przestępstw i wymierzył mu karę łączną 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 90 (dziewięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;
- na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 9 października 2013 roku do dnia 7 lipca 2014 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Orzeczenia Sądu Rejonowego o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny musiało zostać zmienione, albowiem uległy zmianie składowe kary łącznej – dlatego należało na nowo orzec o karze łącznej. Sąd Okręgowy obniżył wymiar kar łącznych w stosunku do orzeczeń zawartych w zaskarżonym wyroku, albowiem wyeliminowanie odrębnych skazań za trzy przestępstwa spowodowało, że obniżeniu uległa górna możliwa granica kary łącznej – musiało to znaleźć odzwierciedlenie w wymiarze kary łącznej. Dlatego doszło do faktycznego obniżenia wymiaru kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny – ale nie z powodów podnoszonych w apelacji obrońcy i w apelacji oskarżonego (tylko z powodu wyeliminowania składników kary łącznej).

Ponieważ w zaskarżonym wyroku zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania na poczet kary łącznej pozbawienia wolności, a kara ta na skutek modyfikacji kar jednostkowych uległa uchyleciu, należało skorygować i to rozstrzygnięcie.

Pomiędzy dniem wyrokowania przez Sąd Rejonowy, a dniem wydawania wyroku przez Sąd drugiej instancji, nastąpiła zmiana stanu prawnego (nowelizacja Kodeksu Karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 roku). Obligowało to Sąd Okręgowy do oceny, który stan prawny był względniejszy dla oskarżonego. Zdaniem Sądu Okręgowego względniejsza dla oskarżonego była „ustawa stara”, czyli stan prawny obowiązujący w dacie popełnienia czynów, a nie w dacie ostatecznego wyrokowania, czyli wydawania orzeczenia przez drugą instancję (za chwilę zostanie to wykazane). Dlatego Sąd Okręgowy uzupełnił podstawę prawną skazania za przestępstwa przypisane w pkt 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8 zaskarżonego wyroku o art. 4 § 1 kk w brzmieniu Kodeksu Karnego przed dniem 1 lipca 2015 roku. Zaznaczyć należy, że ta zmiana nie obciąża Sądu Rejonowego, nie jest wynikiem żadnego błędu, tylko skutkiem zmiany stanu prawnego w okresie międzyinstancyjnym.

Ustawa „stara” jest względniejsza dla oskarżonego w tej konkretnej sprawie z kilku powodów. Przede wszystkim, nowe brzmienie Kodeksu Karnego uniemożliwia warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności w razie orzeczenia jej w wymiarze przekraczającym jeden rok. Oskarżonemu wymierzono w zaskarżonym wyroku karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, co na gruncie aktualnego stanu prawnego zamknęło mu drogę do ubiegania się o łaskę warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, zaś na gruncie ustawy obowiązującej poprzednio oskarżony miał na to szansę nawet bez konieczności obniżania wymiaru kary łącznej. Ponadto, skoro oskarżonemu zarzucano przestępstwa, z których większość zagrożona była karą od roku pozbawienia wolności, to realnie (w tej konkretnej konfiguracji czynów i ich związków przedmiotowo – podmiotowych i czasowych) oskarżony nie mógł liczyć na zastosowanie zasady pełnej absorpcji i orzeczenie kary pozbawienia wolności w najniższym możliwym wymiarze 1 roku – a tylko wtedy na nowym stanie prawnym miałyby szansę na zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary. Natomiast na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy kara łączna pozbawienia wolności nawet w wysokości 2 lat nie wykluczała możliwości warunkowego zawieszenia wykonywania tej kary. Poza

tym, na gruncie nowej ustawy górna granica kary łącznej pozbawienia wolności i grzywny została znacznie podniesiona w stosunku do ustawy obowiązującej poprzednio. Co prawda na gruncie nowej ustawy kara łączna kształtowana byłaby przez cztery składniki, albowiem nowe brzmienie art. 91 § 1 kk pozwoliłoby na rozszerzenie jednego z ciągów przestępstw (i moglibyśmy mieć do czynienia z ciągiem przestępstw złożonym z przestępstw przypisanych w pkt 1, 5 i 8 wyroku, ciągiem złożonym z przestępstw przypisanych w pkt 2, 6 i 7 wyroku oraz przestępstwami jednostkowymi z pkt 3 i 4 wyroku) – ale i tak nie poprawiłoby to sytuacji oskarżonego w sposób istotny, dalej bowiem nie miałby realnych szans na orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i dalej Sąd musiałby orzekać o karze łącznej, której górna możliwa granica jest w świetle nowych przepisów wyższa, a więc mniej korzystna dla oskarżonego. Wreszcie, przyjęcie ustawy nowej przekreśliłoby oskarżonemu możliwość ewentualnego skorzystania w przyszłości z dobrodziejstwa art. 152 kkw (bo konsekwentnie należałoby stosować ustawę nową, a ta wyklucza stosowanie art. 152 kkw w razie orzeczenia kary przekraczającej jeden rok pozbawienia wolności). Sąd Okręgowy dostrzega, że nowa ustawa przewiduje tzw „karę mieszaną”, o której zastosowanie w ramach alternatywnych wniosków wnosił obrońca – no ale wnosił on również o rozważenie warunkowego zawieszenia wykonania kary. Warunkowe zawieszenie wykonania kary byłoby bardziej korzystne dla oskarżonego od zastosowania kary mieszanej, a jak wyżej wykazano, w tym przedmiocie zdecydowanie względniejsza dla oskarżonego jest ustawa stara. Dlatego Sąd Okręgowy zastosował w przedmiotowej sprawie, na mocy art. 4 § 1 kk, ustawę obowiązującą poprzednio.

W pozostałym zakresie (za wyjątkiem opłaty za pierwszą instancję, o czym szerzej za chwilę) zaskarżony wyrok jako słuszny i sprawiedliwy należało utrzymać w mocy.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożył się ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 złotych.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 zł. tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym oraz wymierzył mu 480 złotych tytułem opłaty za obie instancje (dlatego zaszła konieczność uprzedniego uchylecia orzeczenia o opłacie za pierwszą instancję zawartego w pkt 15 zaskarżonego wyroku). Oskarżony nie ma nikogo na utrzymaniu, pracuje i osiąga stały dochód, jest młodym i zdrowym mężczyzną, ma zatem potencjalnie duże możliwości zarobkowe – nie zachodzą żadne powody, dla których można by w jego przypadku odstąpić od zasady ponoszenia przez skazanego kosztów procesu.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.